

Dariusz GARDOCKI SJ

## JEZUS I JEGO MISJA W ŚWIETLE KUSZENIA NA PUSTYNI

Treść: 1. Jezus jako Umiłowany Syn i Sługa oraz drugi Adam i nowy Izrael; 2. Kuszenie Jezusa; 3. Zbawcze znaczenie kuszenia Jezusa; 4. Podsumowanie.

Kuszenie Jezusa na pustyni jest jednym z najbardziej tajemniczych i intrygujących wydarzeń z życia Jezusa. Wspominają o nim Ewangelie synoptyczne, które postrzegają je jako wydarzenie, które przygotowuje Jezusa do publicznej działalności i jednocześnie wprowadzenie w samo centrum Jego mesjańskiej misji. Ewangelie te umieszczają opowiadanie o kuszeniu Jezusa na pustyni zaraz po przyjęciu przez Niego chrztu od Jana Chrzciciela i przed rozpoczęciem przez Jezusa w sposób oficjalny działalności mesjańskiej. Kuszenie to dotyczy tego, co jest najbardziej specyficzne dla Jezusa, tj. zarówno relacji Jezusa do Boga i do królestwa Bożego, jak i rozumienia synostwa Bożego przez Jezusa i sposobu realizacji misji mesjańskiej zleconej Mu przez Ojca<sup>1</sup>. Wydarzenie to odsłania prawdę o Jezusie jako Tym, który solidaryzuje się z ludzkim losem i jest podobny we wszystkim do każdego człowieka. Z drugiej zaś strony ukazuje Jezusa jako różniącego się od ludzi tym, że wyszedł On zwycięsko z tej próby, gdyż całkowicie zaufał Bogu i był Mu we wszystkim posłuszny.

Aby móc lepiej zrozumieć kuszenie Jezusa i odkryć teologiczne znaczenie tego wydarzenia, trzeba widzieć je i rozważać w łączności z perykopami ewangelicznymi mówiącymi o chrzcie Jezusa w Jordanie i przybliżającymi Jego rodowód, od którego rozpoczyna się Ewangelia Mateusza (1, 1-17). Łukasz zaś umieszcza go w swojej Ewangelii pomiędzy sceną chrztu i pobytem Jezusa na pustyni, gdzie był On kuszony przez szatana (3, 23 - 38).

Genealogia Jezusa, Jego chrzest w Jordanie i opowiadanie o kuszeniu stanowią jedną całość, która objawia prawdę o Jezusie jako o Synu umiłowanym i Słudze jak i o drugim Adamie i nowym Izraelu. Wyjaśnieniu tej prawdy poświęcony jest pierwszy punkt niniejszego artykułu. W drugim punkcie z kolei zostanie podjęta analiza dotycząca treści poszczególnych pokus i ukazana postawa Jezusa wobec szatana. W ostatnim punkcie natomiast będzie mowa o zbawczym znaczeniu tego wydarzenia i tego, co objawia ono na temat Jezusa.

---

<sup>1</sup> Por. J. SOBRINO, *Gesù Cristo Liberatore. Lettura storico-teologica di Gesù di Nazareth*, Cittadella Editrice - Assisi, Città di Castello 1995, 259.

## 1. Jezus jako Umiłowany Syn i Sługa oraz drugi Adam i nowy Izrael

Drzewo genealogiczne Jezusa umieszczone na początku Ewangelii Mateusza łączy osobę Jezusa z Dawidem i Abrahamem (por. Mt 1, 1). W ten sposób ewangelista wskazuje na bezpośredni związek, jaki istnieje pomiędzy osobą Jezusa i obietnicą starotestamentową daną Abrahamowi i Dawidowi przez Boga. Obietnica ta w przypadku Abrahama, protoplasty narodu wybranego, dotyczyła błogosławieństwa Bożego, jakie przez niego i dzięki niemu miały otrzymać ludy całej ziemi (por. Rdz 12, 3). Natomiast obietnica Boża w przypadku Dawida odnosiła się do wzbudzenia potomka z jego domu, którego tron i królestwo Bóg utwierdzi na wieki (por. 2 Sm 7, 1-16; 1 Krn 17, 1-14). W kontekście tym nazwanie Jezusa synem Abrahama i synem Dawida służy w Ewangelii Mateusza pokazaniu tego, że Bóg nadal prowadzi swój lud i że to prowadzenie jest na obecnym etapie historii zbawienia związane z osobą Jezusa, w której następuje wypełnienie zapowiedzi starotestamentowych. Wyjaśnia ponadto cel misji Jezusa, jakim jest ponowne zgromadzenie ludu Bożego i ofiarowanie mu zbawienia (por. Mt 1, 21). Misję tę Jezus Zmartwychwstały przekazuje następnie swoim uczniom, którym zleci zadanie nauczania wszystkich narodów (por. Mt 28, 19)<sup>2</sup>

Z kolei św. Łukasz w przytoczonym przez siebie rodowodzie Jezusa, wymienia Adama na końcu jako ojca wszystkich ludzi (por. Łk 3, 38), co służy ukazaniu związku, jaki istnieje pomiędzy Jezusem i całą ludzkością; to pozwala także widzieć Jezusa jako drugiego Adama, który podobnie do pierwszego, daje początek nowej ludzkości<sup>3</sup>

Reasumując można powiedzieć, iż zamieszczone przez ewangelistów Mateusza i Łukasza drzewo genealogiczne Jezusa ma na celu podkreślenie związku, jaki łączy Jezusa zarówno z całą ludzkością, jak i z narodem wybranym. Służy to przekazaniu prawdy o Jezusie jako Synu Bożym, który stał się człowiekiem i wszedł w historię ludzkości, której początek wyznacza stworzenie Adama i która swoje przedłużenie znajduje w powołaniu Abrahama; od niego rozpoczyna się historia zbawienia. W ten sposób Jezus zostaje pokazany jako Ten, który współuczestniczy i solidaryzuje się we wszystkim z losem grzesznej ludzkości, z drugiej zaś strony jako osoba, w której Bóg zbliżył się w sposób definitywny do człowieka. Dlatego Jezus Chrystus jest zwińczeniem zbawczego planu Bożego, który został zainicjowany przez Boga w dziele stworzenia człowieka i miał swoją kontynuację w historii narodu wybranego.

Na prawdę tę wskazuje także chrzest przyjęty przez Jezusa z rąk Jana Chrzciciela. Jan udziela chrztu dokładanie w tym miejscu, tj. w dolnym biegu Jordanu naprzeciw Jerycha, gdzie „zgodnie z dawnymi przekazami Jozue przeprowadził przez rzekę do ziemi obiecanej dzieci tych, którzy pomarli na pustyni”<sup>4</sup>. Wybór tego miejsca nie jest przypadkowy. Niesie on ze sobą ważne przesłanie o charakterze symboliczno-teologicznym. Jest nim mianowicie to, że chrzest udzielany przez Jana, stawia raz jeszcze naród wybrany w sytuacji sprzed wejścia do ziemi obiecanej, ponieważ Jan udziela go w miejscu, w którym Izrael znajdował się zanim Jozue wprowadził go do ziemi obiecanej. Wszystko to rzuca

<sup>2</sup> Por. J. GNILKA, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków: Wydawnictwo „M”, 2002, 226; W.J. HARRINGTON, *Klucz do Biblii*, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 1984, 416.

<sup>3</sup> Por. R.F. O'TOOLE, *Luke's presentation of Jesus: a christology*, Roma: Editrice Pontificio Instituto Biblico, 2004, 10.

<sup>4</sup> G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, Poznań: W drodze, 2005, 106.

światło na cel misji Jana Chrzciciela. Jest nim z jednej strony wprowadzanie na nowo ludu Bożego „w sytuację Izraela żyjącego na pustyni, aby ten nauczył się na nowo ufać swemu Bogu”<sup>5</sup> z drugiej zaś wyprowadzenie na nowo „ludu z pustyni i przeprowadzenie go przez wody Jordanu do granic ziemi obiecanej”<sup>6</sup> Chrztost Janowy odświeżania ostatecznie prawdę o tym, że Bóg poprzez działalność ostatniego z proroków starotestamentowych ustanawia na nowo „sytuację początku - sytuację nowego pokolenia”<sup>7</sup> dla narodu wybranego.

W tym kontekście przyjęcie przez Jezusa chrztu od Jana Chrzciciela oznacza to, że Jezus poddaje się sytuacji pustyni, a więc sytuacji ludu Bożego, którego wierność i zaufanie do Boga zostały poddane próbie na pustyni. Jest to wyrazem pokory Jezusa, znakiem, który pokazuje na to, iż Jezus nie rości dla siebie żadnych przywilejów ani też nie uzurpuje dla siebie wyjątkowej pozycji. Prosić o chrztost znaczy bowiem, „przyjąć słowa Jana i uznać się za grzesznika, czynić pokutę i otworzyć się na to, co ześle Bóg”<sup>8</sup> Dlatego chrztost Jezusa, którego On sam nie potrzebował, ponieważ był bez grzechu, jest wyrazem Jego solidarności i całkowitego utożsamienia się z sytuacją grzeszników. Jest wydarzeniem, które ustanawia tajemniczą relację Jezusa do grzeszników, której konsekwencją będzie cała Jego działalność, której istotnymi elementami będą: wzywanie do nawrócenia, uzdrawianie chorych, wypędzanie złych duchów i odpuszczanie grzechów. Ten chrztost jest zapowiedzią i antycypacją innego chrztost, jakim będzie męka i śmierć Jezusa na krzyżu, chrztost, który objawi w pełni miłość Jezusa do Boga i do każdego człowieka. Chrztost Jezusa w Jordanie jest wreszcie wydarzeniem, w którym pokorze Jezusa, której wyrazem jest Jego zstąpienie w ludzki padół, odpowiada głos z nieba objawiający prawdę o tym, że Jezus jest Synem Umiłowanym i Sługą Bożym (por. Mk 1, 11; Mt 3,17; Łk 3, 22). Synem, który ogołocił siebie i przyjął postać Sługi po to, aby „wypełnić wszystko, co sprawiedliwe” (Mt 3, 15). Głos ten zapowiada jednocześnie stałą obecność Syna Umiłowanego i Pośrednika pomiędzy Bogiem a ludźmi oraz powstanie nowego stworzenia, którego symbolem są otwarte niebiosy, zamknięte wcześniej przez grzech Adama oraz zstąpienie na Jezusa Ducha Świętego, które dokonuje uświęcenia wód Jordanu<sup>9</sup>

Chrztost Jezusa ukazuje więc z jednej strony solidarność Jezusa z grzeszną ludzkością, której ojcem jest Adam, z drugiej zaś to, że Jezus jest Synem Bożym, który swoje synostwo będzie realizował na sposób Sługi Bożego, tj. na drodze bezwarunkowego i dobrowolnego posłuszeństwa względem Ojca i Jego woli; Sługi, którego zadaniem jest przeprowadzenie wszystkiego na nowo do Boga i pojednanie z Nim. Przyjęcie przez Syna Bożego postaci Sługi Jahwe zapowiedzianego w Starym Testamencie, sprawia, że chrztost Jezusa należy postrzegać i interpretować nie tylko jako wydarzenie jednostkowe, tzn. dotyczące samego Jezusa, lecz przede wszystkim jako wydarzenie odnoszące się do całego Izraela, którego symbolem jest odtąd Jezus. W Nim „zgromadzony jest niejako Izrael. Tak naprawdę to, cały Izrael byłby owym sługą i umiłowanym synem, przez którego Bóg

<sup>5</sup> Tamże, 106.

<sup>6</sup> Tamże, 106.

<sup>7</sup> Tamże, 107.

<sup>8</sup> R. GUARDINI, *Bóg nasz Jezus Chrystus. Osoba i życie*, Wydawnictwo F, Warszawa 1999, 34.

<sup>9</sup> Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań Pallottinum 1994, nr. 536; B. SESBOÛE, *Gesù Cristo l'unico mediatore. Saggio sulla redenzione e la salvezza*, t. 2, Edizioni San Paolo, Cinisello Balsamo 1994, 142.

działa w świecie na sposób ostateczny oraz realizuje swój plan wobec świata”<sup>10</sup>. Jednakże urzeczywistnienie tego planu musi, jak miało to miejsce w przypadku Abrahama czy też Mojżesza, rozpocząć się od jednostki, która wyrazi na to zgodę i będzie w pełni posłuszna Bogu i Jego woli. Obecnie tą osobą jest Jezus; teraz wszystko zależy od Niego, od Jego postawy i dyspozycyjności względem Boga i Jego planu.

Przedstawiona dotychczas refleksja pokazuje, iż osoba Jezusa i jej historia posiada znaczenie dla całej ludzkości, spośród której Bóg wybrał Izrael na swój lud, aby za jego pośrednictwem zrealizować swój zbawczy plan wobec świata. Wskazuje na to zarówno rodowód Jezusa, który wywodzi Go od Adama i łączy z obietnicą daną przez Boga Abrahamowi i Dawidowi, jak i chrzest Jezusa w Jordanie, który podkreśla związek Jezusa nie tylko z grzeszną ludzkością, lecz także i nade wszystko z narodem wybranym. Wszystko to pozwala widzieć Jezusa jako człowieka, który był „od wieków poszukiwany i wybrany przez Boga (...). Człowieka, którego Bóg od zawsze oczekiwał pełen tęsknoty i teraz wreszcie Go odnalazł. To na Nim spoczywa całe Boże upodobanie”<sup>11</sup>, o czym zaświadcza głos z nieba podczas Jego chrztu w Jordanie. Potwierdzeniem tej prawdy będzie całe życie Jezusa, zwłaszcza zaś Jego śmierć na krzyżu, natomiast pierwszą sposobnością do zweryfikowania tej prawdy będzie kuszenie Jezusa na pustyni, które ma miejsce po przyjęciu przez Niego chrztu od Jana Chrzciciela przed rozpoczęciem publicznej działalności przez Jezusa.

## 2. Kuszenie Jezusa

Wspomniany związek Jezusa z ludzkością i z narodem wybranym dostrzegalny jest w sposób szczególny w kuszeniu Jezusa przez szatana, które streszcza w sobie „pokusy Adama w raju i Izraela na pustyni”<sup>12</sup>. Kuszenie Jezusa pokazuje, iż po chrzcie znalazł się On w sytuacji analogicznej do sytuacji Adama w raju i sytuacji narodu wybranego na pustyni, że w tym wydarzeniu Jezus „dotknął samego początku grzechu człowieka, (...) który miał swój początek w kuszeniu pierwszych rodziców”<sup>13</sup>. Że doświadczył na sobie konkretnych skutków grzechu, podobnie do Izraela, który był kuszony i poddany próbie podczas czterdziestoletniej wędrówki po pustyni. Dlatego kuszenie Jezusa jest wydarzeniem, które dotyczy losów całej ludzkości i pozostaje w ścisłym związku z historią narodu wybranego. Zasygnalizowana analogia oraz odmienność postawy Jezusa w stosunku do postawy Izraela wobec pokus mających miejsce na pustyni jest tym, co pomaga w zrozumieniu teologicznej wymowy omawianego wydarzenia i w ukazaniu jego zbawczego znaczenia.

Analogia ta dostrzegalna jest zarówno w tym, co dotyczy miejsca i czasu kuszenia, jak i samego przedmiotu kuszenia. Miejscem tym jest pustynia, która w tradycji biblijnej postrzegana jest jako miejsce, gdzie człowiek słyszy głos Boga i doświadcza Jego obecności. Z drugiej zaś strony jako miejsce, gdzie zostaje poddana próbie wiara i ufność człowieka do Boga. Drugim elementem wspólnym dla Izraela i Jezusa jest czas kuszenia, który w przypadku Izraela wynosił czterdzieści lat. Natomiast w przypadku Jezusa czter-

<sup>10</sup> G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, dz. cyt., 198.

<sup>11</sup> *Tamże*, 197.

<sup>12</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 538.

<sup>13</sup> JAN PAWEŁ II, *O życiu Chrystusa*, Warszawa: Kurier Synodalny 1999, 54.

dzieści dni. Liczba ta ma znaczenie symboliczne. Oznacza ona długi i ważny okres w życiu Izraela i Jezusa<sup>14</sup> Innym podobieństwem, jakie występuje pomiędzy Izraelem i Jezusem jest to, co można określić jako zbieżność historii Izraela i Jezusa. Wyrazem tej zbieżności jest to, że historia Jezusa odtwarza niejako istotne momenty z życia i historii Izraela. I tak, podczas gdy dla Izraela kluczowymi wydarzeniami w jego historii są: wyjście z Egiptu, przejście przez Morze Czerwone i pobyt na pustyni, to dla Jezusa są nimi: powrót z Egiptu, chrzest w Jordanie i kuszenie na pustyni<sup>15</sup>

Omawiana analogia dotyczy w końcu tego, co najistotniejsze, tj. samego przedmiotu kuszenia, który był identyczny w przypadku Izraela i Jezusa. Izrael kuszony był na pustyni jako Naród Wybrany i lud Boży, który w Starym Testamencie postrzegany jest jako umiłowany syn i sługa Boży podtrzymywany przez Boga (por. Iz 42, 1). Jezus zaś kuszony był przez szatana na pustyni jako Jednorodzony i Umiłowany Syn Boga, w którym Bóg ma upodobanie (por. Mt 3, 17; Mk 1, 11; Łk 3, 22). Synostwo Boże Jezusa przewyższa jednak synostwo Izraela, ponieważ Jezus jest Synem Najwyższego i Synem Jednorodzonym Boga (por. J 1, 18, Łk 1, 32). Jest Synem w znaczeniu absolutnym, tj. Synem posiadającym tę samą naturę, co Bóg, nie zaś synem na mocy wybrania Bożego tak, jak miało to miejsce w przypadku Izraela. Synem, który stał się człowiekiem i przyjął postać Sługi (por. Flp 2, 6-11), czemu daje świadectwo głos Boży w czasie chrztu Jezusa, który nazywa Go Synem Umiłowanym (por. Mt 3, 17; Łk 3, 22). Użyte tutaj słowo „*pais*” może oznaczać zarówno „sługę” i jak „syna”, przez co teofania chrzcielna wskazuje na Jezusa jako na Syna, który jest jednocześnie Sługą<sup>16</sup> Syna, który swoje mesjańskie powołanie będzie wypełniał w duchu służby i całkowitego zawierzenia oraz posłuszeństwa wobec Boga i Jego woli.

Stąd kuszenie Jezusa przez szatana, o którym opowiadają Ewangelie synoptyczne, odnosi się do samej istoty misji Jezusa i sposobu jej wypełnienia. Do Jego mesjańskiego posłannictwa i jego realizacji na wzór Sługi Jahwe, co zostało Jezusowi objawione przez Boga i zaakceptowane przez Niego podczas chrztu w Jordanie. Miejscem kuszenia jest pustynia, na którą sam Jezus udaje się pełen mocy Ducha po chrzcie według relacji Łukasza (por. Łk 4,1). Natomiast według opowiadania zamieszczonego przez Marka i Mateusza Jezus zostaje wyprowadzony na pustynię przez Ducha, który w czasie chrztu spoczął na Nim i namaścił Go na Mesjasza (por. Mt 3, 16; Mk 1, 12; Łk 3, 22). Na pustyni dokonuje się decydujące spotkanie pomiędzy Jezusem i sztanem. Przybiera ono charakter konfrontacji, która „zadecyduje skutecznie o kierunku, jaki przyjmie Jezus, o sposobie postępowania znamienym dla Jego działalności”<sup>17</sup> Samo posłannictwo, jakie ma Jezus do spełnienia, nasuwa Mu pytanie o to, czy bycie Sługą Bożym jest najlepszym środkiem do zrealizowa-

<sup>14</sup> Liczba czterdzieści odgrywa ważną rolę w życiu Izraela, ponieważ „40 dni przebywał Mojżesz na Synaju, gdy zawierał przymierze z Bogiem (Wj 24, 18; 34, 28); 40 lat lud na pustyni był próbowany i karany (Pwt 8, 2); Jezus 40 dni pouczał świadków swojego zmartwychwstania” P. KASIŁOWSKI, *Kuszenie Jezusa*, PP 3 (1998) 273. Czterdziestodniowy post Jezusa, o którym wspominają Ewangelie, ma ponadto odniesienie do Mojżesza (por. Wj 34, 28) i do Eliasza (por. 1 Krl 19, 8).

<sup>15</sup> CH. SCHÜTZ, *Los misterios de la vida publica de Jesus*, w: J. FEINER Y M. LÖHRER (red.), *Mysterium Salutis*, t. 3, Madrid: Ediciones Cristianidad, 1992, 629.

<sup>16</sup> Por. J. I. GONZÁLEZ FAUS, *La humanidad nueva. Ensayo de cristología*, Santander: Sal Térrea 1984, 170.

<sup>17</sup> J. GUILLET, *Jezus Chrystus wczoraj i dziś*, Kraków: WAM 1982, 82.

nia celu swojej misji mesjańskiej i do objawienia swojej boskiej tożsamości<sup>18</sup> Do tego pytania będzie odwoływał się szatan w przedstawianych przez siebie Jezusowi propozycjach, których celem jest zasianie w Jezusie wątpliwości, zachwianie Jego zaufania do Boga i skłonienie Go do zejścia z drogi obranej przez Niego, co byłoby równoznaczne ze sprzeniewierzeniem się Jezusa w stosunku do misji otrzymanej od Ojca i zaakceptowanej przez siebie w czasie chrztu funkcji, polegającej na byciu pokornym Sługą Jahwe.

Zanim przejdziemy do szczegółowej analizy poszczególnych pokus, jakim Jezus został poddany na pustyni, wypada zauważyć, iż poprzedza je czterdziestodniowy post, który pokazuje, iż „Jezus nie wzmacnia się na spotkanie z szatanem, lecz się osłabia, ponieważ musi mieć możliwość odczucia całego uderzenia demonicznych pokus, by poznać ich prawdziwą moc i siłę przekonywania”<sup>19</sup> W ten sposób Jezus stawia siebie w pozycji człowieka i solidaryzuje się w pełni z jego sytuacją po to, by pokonać szatana tam, gdzie on zwyciężył człowieka i by od wewnątrz uzdrowić wolność ludzką. W czasie postu wzrasta w człowieku „poczucie duchowej determinacji. Rozluźniają się mechanizmy ochronne.(...) Rośnie świadomość własnej duchowej siły, a wraz z tym niebezpieczeństwo, że przestanie się widzieć jasno miarę tego, co człowiekowi przyznano, granice własnego skończonego bytu, jego godności i jego możliwości: niebezpieczeństwo pychy, zawrotu głowy”<sup>20</sup>

Szatan próbuje wykorzystać tę sytuację, czego przykładem jest pierwsza pokusa, w której odwołuje się on do głodu, jaki Jezus wyczerpany czterdziestodniowym postem, zaczyna odczuwać (por. Mt 4, 3; Łk 4, 3). Kusiiciel wzbudza w Jezusie gwałtowne łaknienie, którego celem jest nakłonienie Go do tego, by w sposób egoistyczny użył swojej cudotwórczej mocy, zarezerwanej do wypełnienia Bożej misji, by postawił pokarm ponad Boga. Zajął się własnymi sprawami i „stał się Bogiem sam dla siebie”<sup>21</sup> a tym samym, by zapomniał o celu swojej zbawczej misji. Szatan próbuje ponadto skłonić Jezusa do tego, by „posłużył się Bogiem w celu zaspokojenia swojego głodu (...) i by wykorzystał swoją uprzywilejowaną pozycję w stosunku do Boga jako środek służący do zmiany sytuacji człowieka w świecie”<sup>22</sup> W pokusie tej chodzi zatem o to, by to Bóg wyręczył człowieka w jego zadaniu, jakim jest przemiana świata. By Jezus, który jest wcielonym Synem Bożym, nie liczył się z ograniczeniami i uwarunkowaniami, jakie wypływają z faktu przyjęcia przez Niego skończonej natury ludzkiej. Celem pierwszej pokusy jest ostatecznie skłonienie Jezusa do „działania niezgodnego z Jego naturalną i absolutnie jedyną synowską relacją”<sup>23</sup> Do sprzeniewierzenia się zarówno Bogu i Jego woli, jak i mesjanizmowi na wzór pokornego Sługi Jahwe, któremu szatan przeciwstawia mesjanizm typu „ziemskiego” i „ekonomicznego”<sup>24</sup>, odpowiadający oczekiwaniom Izraela.

<sup>18</sup> Por. CH. DUQUOC, *Cristología. Ensayo dogmatico sobre Jesús de Nazaret, el Mesías*, Ediciones Sígueme, Salamanca 181, 70; H. URS VON BALTHASAR, *Czy Jezus nas zna? Czy my znamy Jezusa?*, WAM, Kraków, 19.

<sup>19</sup> H. URS VON BALTHASAR, *Czy Jezus nas zna?*, dz. cyt., 20.

<sup>20</sup> R. GUARDINI, *Bóg nasz Jezus Chrystus*, dz. cyt., 36.

<sup>21</sup> F. MICKIEWICZ, A. STAWIECKI, "Metody szatana oraz sposoby walki z nim w świetle kuszenia Jezusa", *Communio* 26(2006) nr 1/151, 92.

<sup>22</sup> J. I. GONZÁLEZ FAUS, *La humanidad nueva*, dz. cyt., 173.

<sup>23</sup> P. KASIŁOWSKI, "Kuszenie Jezusa", *art. cyt.*, 276.

<sup>24</sup> Por. CH. DUQUOC, *Cristología*, dz. cyt., 61; F. MICKIEWICZ, A. STAWIECKI, "Metody szatana", *art. cyt.*, 99.

W tle omówionej pokusy można dostrzec doświadczenie Izraela, który podczas pobytu na pustyni szemrał przeciwko Bogu z powodu głodu. Oskarżał Boga o złą wolę i żądał od Niego znaku, który miał być dowodem dobroci i przychylności Boga w stosunku do Narodu Wybranego (por. Wj 16). Postawa ta była skutkiem braku zaufania Izraela do Boga. Ukazuje ona, iż narodowi wybranemu nie wystarczało słowo dane mu przez Boga. Dlatego domagał się od Niego cudownej interwencji. Żądanie to jest równoznaczne z wystawieniem Boga na próbę. Natomiast Jezus postawiony w sytuacji podobnej do sytuacji Izraela, zachowuje się w sposób całkowicie przeciwny. Ufa bezwarunkowo Bogu i Jego opatrności, ponieważ dla Jezusa najważniejsze jest słowo Boga, nie zaś chleb i zaspokojenie własnych potrzeb (por. Mt 4, 4). Postawa Jezusa pokazuje, iż człowiek powinien zawsze stawiać na pierwszym miejscu Boga, który jest dawcą i gwarantem życia. Jest dobrym Ojcem, który w każdej sytuacji troszczy się o człowieka i nigdy nie zapomina o tych, którzy złożyli w Nim całą swoją nadzieję. Jezus odrzucając pierwszą pokusę, odsłania prawdę o tym, że głównym przedmiotem Jego mesjańskiej misji jest wypełnienie woli Ojca i zbawienie człowieka. Wskazuje także na siebie, jako na osobę, która żyje wyłącznie tym, co pochodzi od Boga. Objawia wreszcie Boga jako Tego, który różni się w sposób zasadniczy od wyobrażeń i oczekiwań człowieka na temat Boga, tzn. tego, kim jest Bóg i jak powinien On działać w konkretnej sytuacji<sup>25</sup>

Reasumując można powiedzieć, iż Jezus przezwycięża pierwszą pokusę szatańską na drodze bezgranicznego zaufania i pełnego uległości posłuszeństwa synowskiego względem Ojca. Wyrazem tego jest uwzględnienie przez Jezusa swojej kondycji Sługi Jahwe, która każe Mu liczyć się z porządkiem stworzenia i podporządkować się wszelkim warunkowaniom wypływającym z faktu przyjęcia przez Niego natury ludzkiej.

Szatan nie daje jednak za wygraną. Nie zraża się pierwszą odniesioną przez siebie porażką i dlatego podejmuje kolejną próbę sprowadzenia Jezusa z drogi przez Niego obranej. Tym razem kusi Jezusa w sposób bardziej subtelny, ponieważ druga pokusa odnosi się w sposób bezpośredni do Jego mesjańskiej misji, nie zaś do zaspokojenia osobistych potrzeb Jezusa, przez co pokusa ta przybiera charakter bezinteresowności. Obecnie szatan wykorzystuje „zatarcie granicy między tym, co możliwe, a tym, co niemożliwe”<sup>26</sup>, będące skutkiem czterdziestodniowego postu Jezusa. Pobudza wyobraźnię Jezusa tęsknotą do dokonania czegoś niezwykłego, co sprawiłoby w zdumienie ludzi<sup>27</sup>. W tym celu prowadzi Jezusa do Miasta Świętego, stawia Go na narożniku świątyni i mówi: „jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się w dół” (Mt 4, 6). W słowach tych diabeł odwołuje się do oczekiwań mesjańskich rozpowszechnionych w Izraelu za czasów Jezusa, zgodnie z którymi Mesjasz miał objawić się w sposób spektakularny i triumfalny w świątyni, przybywając do niej na obłoku (por. Dn 7, 13), lub też miał wjechać pokornie na oślicy do Jerozolimy (por. Za 9, 9)<sup>28</sup>. Przedmiotem drugiej pokusy jest skłonienie Jezusa do opowiedzenia się po stronie jednego z dwóch wymienionych typów mesjanizmu, tj. mesjanizmu chwalebego albo też mesjanizmu anonimowego, okrytego tajemnicą. Szatan podsuwa Jezusowi mesjanizm chwalebny, pełen cudowności, ponieważ tylko on może, zdaniem kusiciela, zapewnić Jezusowi to, że ludzie uwierzą w Niego jako Mesjasza. Potwierdzeniem tego miałyby być

<sup>25</sup> Por. J. I. GONZÁLEZ FAUS, *La humanidad nueva*, dz. cyt., 173-174.

<sup>26</sup> R. GUARDINI, *Bóg nasz Jezus Chrystus*, dz. cyt., 37.

<sup>27</sup> Por. *tamże* 37.

<sup>28</sup> Por. F. MICKIEWICZ, AL. STAWIECKI, "Metody szatana", *art. cyt.*, 99.

interwencja Boga na rzecz Jezusa, o którą miał On prosić Boga po to, by sam Bóg zaświadczył o swojej przychylności względem osoby Jezusa i w ten sposób wyeliminował wszelką dwuznaczność wpisaną w Jego mesjańską misję.

Istota omawianej pokusy sprowadza się do tego, by Jezus „sprawdził opiekę Boga, któremu całkowicie zaufał”<sup>29</sup> i przekonał się osobiście „na ile Bóg jest rzeczywiście z Nim i na ile może On dysponować Bogiem”<sup>30</sup> Jezus odrzuca w sposób zdecydowany pokusę szatańską, ponieważ widzi w niej próbę skłonienia Go do wystawienia Boga na próbę (por. Mt 4,7). Daje szatanowi do zrozumienia, że nie potrzebuje żadnego dowodu ze strony Boga, który miałby być potwierdzeniem Jego opieki w stosunku do swojej osoby. Nie żąda także dla siebie ani dla swojej misji żadnych przywilejów. „Nie interesuje Go również to, czy Jego zaufanie do Boga znajdzie swoje potwierdzenie w jakimś akcie mocy ze strony Boga”<sup>31</sup>. Przeciwstawia pokusie szatańskiej swoją absolutną ufność w opiekę Boga i godzi się w sposób bezwarunkowy na Jego wolę. Postawa ta jest wyrazem pokory i synowskiego posłuszeństwa Jezusa względem Ojca. Znakiem zaakceptowania przez Jezusa drogi cierpienia, jeśli jest ona zgodna z wolą Boga. Ukazuje ona także to, że Jezus w przeciwieństwie do Izraela, który w czasie swojej wędrówki przez pustynię stale wystawiał Boga na próbę oraz domagał się od Niego cudów i chciał Mu narzucić swoją wolę (por. Wj 17, 1-7; Pwt 6, 16), podporządkowuje się we wszystkim woli Ojca i Jego zbawczemu planowi. Czyni tak, ponieważ chce „przeżywać swe synowskie zaufanie do Boga w codziennym posłuszeństwie, jako Ten, który nie oczekuje nadzwyczajnych przywilejów i interwencji”<sup>32</sup>. Dlatego przyjmuje niepewność, jaka jest związana z Jego misją, bo wie, że Ojciec nigdy Go nie opuści.

Reasumując można powiedzieć, że druga pokusa dotyczy relacji Ojciec - Syn. Pokusa ta zakłada absolutne zaufanie Jezusa do Boga, które Jezus okazał, odrzucając pierwszą pokusę. Stąd celem drugiej pokusy jest wypróbowanie synowskiego zawierzenia Jezusa w stosunku do Ojca, by w ten sposób Jezus mógł się przekonać na ile Bóg jest z Nim. Nakłonienie Jezusa do wypróbowania swojego synowskiego zawierzenia Ojcu. Innymi słowy, by poddał Boga próbie. Jezus nie uczynił tego, ponieważ wie, że tego typu postawa świadczyłaby o braku Jego zaufania w stosunku do Boga. Dlatego pokusie szatańskiej przeciwstawia swoje bezwarunkowe i synowskie zaufanie do Boga także w sytuacji, która dla samego Jezusa nie jest do końca zrozumiała i oczywista.

Szatan nie daje jednak za wygraną i po raz trzeci próbuje zwieść Jezusa. Tym razem odwołuje się do żądzy władzy, która „pojawia się przed tym, kto aspiruje do rządzenia światem”<sup>33</sup> Prowadzi Jezusa na bardzo wysoką górę, z której widać wszystkie królestwa świata, rzekomo należące do szatana, których przekazanie obiecuje Jezusowi pod warunkiem, że Jezus odda mu pokłon (por. Mt 4, 9). Pokusa ta ma na celu pobudzenie w Jezusie świadomości własnej godności i woli mocy oraz przypomnienie Mu o Jego mesjańskim posłannictwie, które samo z siebie podnosi pytanie o to, co należy zrobić, aby Jego misja mogła przynieść pożądany skutek. Ostatnia pokusa jest najbardziej subtelną z dotychczasowych pokus, ponieważ nie chodzi w niej o osobę Jezusa, czy też o zaspokojenie Jego

<sup>29</sup> P. KASIŁOWSKI, "Kuszenie Jezusa", *art. cyt.*, 281.

<sup>30</sup> J. I. GONZÁLEZ FAUS, *La humanidad nueva*, *dz. cyt.*, 174.

<sup>31</sup> CH. DUQUOC, *Cristología*, *dz. cyt.*, 62.

<sup>32</sup> F. MICKIEWICZ, A. STAWIECKI, "Metody szatana", *art. cyt.*, 103.

<sup>33</sup> P. KASIŁOWSKI, "Kuszenie Jezusa", *art. cyt.*, 277.

własnych potrzeb, lecz o Jego misję i o to, w co chce On zainwestować swoje życie<sup>34</sup>. Celem jej jest podważenie wyboru dokonanego przez Jezusa na rzecz mesjanizmu na wzór Sługi Jahwe. Szatan chce tego dokonać poprzez uświadomienie Jezusowi, iż podjęty przez Niego wybór w rzeczywistości oznacza zdradą ludzi, którym chce służyć, ponieważ prowadzi on w rzeczywistości do odrzucenia Jego osoby przez większość ludzi. Dlatego typ mesjanizmu wybrany przez Jezusa jest, według sugestii szatana, zaprzeczeniem zarówno uniwersalizmu mesjańskiej misji Jezusa, jak i prawdy o Bogu, który troszczy się i chce zbawienia wszystkich ludzi<sup>35</sup>.

Ponadto władza, którą szatan proponuje Jezusowi, przedstawiana jest przez niego, jako coś, co słusznie należy się Jezusowi z racji tego, kim jest i dlatego próbuje skłonić Jezusa do jej wykorzystania, by przy jej pomocy mógł zrealizować cel swojej misji<sup>36</sup>. Z drugiej zaś strony sam szatan przypisuje sobie posiadanie władzy absolutnej nad światem, którą jest gotów oddać Jezusowi pod warunkiem, że Ten upadnie przed nim i odda mu pokłon (por. Mt 4,9; Łk 4,7). Żądanie to oznacza jedno, a mianowicie wyraża chęć, by Jezus oddał cześć szatanowi i przyjął władzę od niego a nie od Boga. Celem tej pokusy jest ostatecznie nakłonienie Jezusa do tego, by „uznać za Pana kogoś innego niż Ojca”<sup>37</sup>. Nagrodą za to ma być otrzymanie przez Jezusa władzy nad całym światem, która potwierdzi Jego aspiracje do bycia Mesjaszem i jednocześnie wskaże na Niego w sposób jednoznaczny jako na osobę, w której spełniają się mesjańskie zapowiedzi proroków. Kusiciel próbuje także wpłynąć na Jezusa, by wybrał On mesjanizm polityczny i odrzucił mesjanizm na wzór pokornego Sługi Bożego, który łączy się z cierpieniem i krzyżem.

Trzecia pokusa przywołuje z jednej strony postawę pierwszych rodziców w raju, którzy w miejsce Boga i Jego woli postawili szatana i jego zapewnienia (por. Rdz 3, 1-7), z drugiej zaś postawę Izraela na pustyni, który porzucił Boga na rzecz bożków (por. Pwt 32, 17) i zamiast Bogu oddawał cześć złotemu cielcowi (por. Wj 32)<sup>38</sup>. Pokazuje ona także i to, że Jezus został postawiony w sytuacji, która wymagała od Niego, podobnie do Adama i Ewy oraz do narodu wybranego, jednoznacznego opowiedzenia się albo po stronie Boga albo po stronie szatana. Wybrał On jednak, w przeciwieństwie do pierwszych rodziców i narodu wybranego, Boga i pełnienie Jego woli, co było wyrazem uznania i potwierdzenia ze strony Jezusa prawdy o tym, że Bóg jest Jego jedynym Panem i że tylko Jemu chce służyć (por. Mt 4, 10). Że pragnie kroczyć drogą objawioną Mu przez Ojca podczas chrztu. Drogą, która zakłada służbę i całkowite ogołocenie siebie i nie ma nic wspólnego z mesjanizmem politycznym proponowanym Jezusowi przez szatana ani też z podporządkowywaniem sobie ludzi na drodze uciekania się do kłamstwa i przemocy.

Reasumując można powiedzieć, że w centrum trzeciej pokusy znajduje się relacja Jezusa do Jego mesjańskiej misji, która podnosi pytanie o to, co należy uczynić, aby misja ta mogła przynieść pożądany skutek. Szatan próbuje podsunąć Jezusowi mesjanizm polityczny, odpowiadający oczekiwaniom ludzi i aspiracjom Izraela. Mesjanizm, który oznacza zastąpienie służby władzą i zaprowadzenie królestwa Bożego na wzór królestw ziem-

<sup>34</sup> Por. R. GUARDINI, *Bóg nasz Jezus Chrystus*, dz. cyt., 37-38.

<sup>35</sup> Por. CH. DUQUOC, *Cristologia*, dz. cyt., 70-71.

<sup>36</sup> Por. J. I. GONZÁLEZ FAUS, *La humanidad nueva*, dz. cyt., 176.

<sup>37</sup> P. KASIŁOWSKI, "Kuszenie Jezusa", art. cyt., 279.

<sup>38</sup> Por. B. SESBOÛE, *Gesù Cristo l'unico mediatore*, dz. cyt., 144; CH. SCHÜTZ, *Los misterios de la vida publica de Jesus*, dz. cyt., 632.

skich. Władzą, której posiadanie przypisuje sobie szatan i której brakuje, jego zdaniem, Bogu, a którą może on przekazać Jezusowi pod warunkiem, że uzna go za swojego pana. Jezus odrzuca tak rozumianą władzę, ponieważ wie, że jedynym Panem jest Bóg i że tylko On posiada wszelką władzę nad światem. Postawa Jezusa jest wyrazem Jego wierności względem misji otrzymanej od Ojca, której istota polega na służbie na rzecz Boga i ludzi. Pokazuje ona także i to, że Jezus, chociaż jest Synem Bożym, to jednak nie chce zająć miejsca należnego wyłącznie Ojcu i pragnie być Mu we wszystkim posłuszny.

### 3. Znaczenie zbawcze kuszenia Jezusa

Kuszenie Jezusa przedstawione w Ewangelii Mateusza i Łukasza w postaci dialogu prowadzonego przez szatana z Jezusa, przekazuje w formie skondensowanej ważne informacje na temat misji Jezusa, tego, kim On jest, jak i na temat zbawczego znaczenia tego wydarzenia. Szatan usiłuje nakłonić Jezusa do tego, by porzucił On misję mesjańską na wzór pokornego Sługi Jahwe, który akceptuje uwarunkowania przyjętej przez siebie skończonej natury ludzkiej, drogę cierpienia i upokorzenia oraz chce we wszystkim zależeć i być posłuszny w stosunku do Boga i Jego woli. Szatan w miejsce tego typu mesjanizmu, proponuje Jezusowi mesjanizm ziemski, mesjanizm spektakularny i mesjanizm polityczny. Mesjanizm, który ma zapewnić odniesienie pełnego sukcesu misji Jezusa, w przeciwieństwie do mesjanizmu, jaki został Jezusowi objawiony podczas Jego chrztu w Jordanie, który, zdaniem kusiciela, jest z góry skazany na niepowodzenie. Jezus opiera się tej pokusie, cytując zdania z Tory (por. Mt 4,4 = Pwt 8, 3; Mt 4, 7 = Pwt 6, 16; Mt 4, 10 = Pwt 5,9; 6, 13). W ten sposób Jezus pokazuje, że jest Tym, kto żyje w całkowitym posłuszeństwie wobec nakazów z Synaju. Szatan odstępkuje od Jezusa w momencie, gdy wyznaje On najbardziej centralną część Tory, tj. nakaz mówiący o służbie i oddawaniu czci wyłącznie Bogu (por. Mt 4, 10). Wyznanie to objawia prawdę o tym, że dla Jezusa najważniejszy jest Bóg i Jego wola. Że bezgranicznie ufa On swemu Ojcu i chce być we wszystkim Mu posłuszny, ponieważ jest Synem Bożym.

Tej nieugiętej postawie Jezusa wobec szatana towarzyszy jednocześnie odpowiedź ze strony Boga, której znakiem widzialnym jest przemienienie pustyni w raj, współżycie pokojowe Jezusa ze zwierzętami i pojawianie się aniołów, którzy Mu usługują (por. Mt 4, 11; Mk 1, 23). Znak ten wskazuje na to, iż „w samym środku pustyni nastaje raj. (...) Że nastał wreszcie pokój pomiędzy człowiekiem a zwierzęciem i tym samym rozpoczął się również pokój czasów ostatecznych”<sup>39</sup>

Kuszenie Jezusa przywołuje i jednocześnie odtwarza próbę, jakiej zostali poddani Adam i Ewa w raju oraz Izrael na pustyni. Jezus jednak, w przeciwieństwie do pierwszych rodziców i narodu wybranego, nie uległ pokusie, lecz odniósł zwycięstwo nad szatanem, które odślania zbawcze znaczenie tego wydarzenia. Zwycięstwo to objawia po pierwsze to, że Jezus jest „nowym Adamem, który pozostaje wierny tam, gdzie pierwszy Adam uległ pokusie”<sup>40</sup> i dlatego daje On początek nowej ludzkości. Po drugie, że Jezus symbolizuje i jest nowym i prawdziwym Izraelem, ponieważ w sposób doskonały wypełnił jego powołanie<sup>41</sup> Po trzecie, że jest On „nowym Mojżeszem, który po zwycięskiej próbie na

<sup>39</sup> G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, dz. cyt., 199.

<sup>40</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., nr 539.

<sup>41</sup> Por. G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, dz. cyt., 198; CH. SCHÜTZ, *Los misterios de la vida publica de Jesus*, dz. cyt., 629-630.

pustyni wkracza do ziemi obiecanej i ogłasza nowe prawo królestwa<sup>42</sup> Po czwarte, że jest Synem Bożym i Mesjaszem, który realizuje misję zleconą Mu przez Ojca na wzór pokornego Sługi Jahwe. Że jest także w pełni człowiekiem, który przyjmuje wszystkie ograniczenia natury ludzkiej z wyjątkiem grzechu i współuczestniczy w losie ludzkości, z którą całkowicie się solidaryzuje, czego wyrazem jest to, że nie żąda dla siebie ani dla swojej misji żadnych przywilejów<sup>43</sup> Po piąte, że odniósł On zwycięstwo nad szatanem, dzięki któremu dokonał wyzwolenia, uzdrowienia i przemiany ludzkiej wolności, która pozostawała zniewolona na skutek grzechu<sup>44</sup> Zwycięstwo to jest „jednym z najbardziej wymownych znaków świadczących o Boskim pochodzeniu Jezusa”<sup>45</sup> Objawia ono Jezusa jako osobę, która po raz pierwszy w pełni zrozumiała, „czego chce Bóg i przemyślała sprawę Boga (...) oraz stała się wypełnieniem całego oświecenia Izraela”<sup>46</sup> Uprzedza wreszcie ostateczne zwycięstwo, jakie Jezus odniesie nad szatanem na krzyżu, na którym synowskie posłuszeństwo okazane przez Niego w stosunku do Ojca i Jego woli w czasie kuszenia na pustyni, przybierze postać doskonałą.

#### 4. Podsumowanie

Omówione wydarzenie kuszenia Jezusa na pustyni jest samo w sobie aktem zbawczym, ponieważ mówi ona o zwycięstwie Jezusa nad szatanem, na mocy którego dokonał On wyzwolenia i przemiany ludzkiej wolności zniewolonej przez grzech. Wskazuje zarazem na Jezusa jako na mocniejszego od diabła, przez co przywraca człowiekowi nadzieję na to, że także i on może pokonać ojca kłamstwa, jeśli będzie naśladował Jezusa i całkowicie zawierzy Bogu. Stanowi także potwierdzenie prawdy na temat realizmu wcielenia Syna Bożego. Odślania wreszcie zarówno cel mesjańskiej misji Jezusa, jak i sposób, w jaki Syn Boży ma być Mesjaszem.

Wydarzenie to przekazuje ostatecznie Dobrą Nowinę o Jezusie jako Zbawicielu, który daje początek nowej ludzkości i gromadzi na nowo lud Boży, ponieważ w przeciwieństwie do pierwszych rodziców i narodu wybranego zaufał On bezgranicznie Bogu i we wszystkim podporządkował się Jego woli. Kuszenie Jezusa na pustyni i odniesione przez Niego zwycięstwo nad szatanem jest w końcu zapowiedzią i antycypacją definitywnego zwycięstwa, jakie Jezus odniesie nad ojcem kłamstwa na krzyżu, który stanowi potwierdzenie wierności Jezusa aż do końca w stosunku do Ojca i do zaakceptowanej przez siebie misji mesjańskiej na wzór Sługi Bożego. Jezus w tym końcowym i najbardziej dramatycznym momencie swojego życia, podobnie jak miało to miejsce podczas Jego kuszenia na pustyni, nie żąda od Boga cudownej interwencji, ani też żadnego znaku, który miałby świadczyć o przychylności Boga względem osoby Jezusa, ponieważ wie, że Ojciec jest zawsze z Nim, nawet, jeśli chwilowo doświadcza Jego nieobecności. Nie schodzi również z krzyża i to nie dlatego, że nie jest Synem Bożym, ale właśnie dlatego, że Nim jest i jako wcielony Syn Boży dobrowolnie ogołocił siebie i przyjął postać Sługi po to, aby pojednać człowieka z Bogiem (por. Flp 2, 7).

<sup>42</sup> P. KASIŁOWSKI, "Kuszenie Jezusa", *art. cyt.*, 283.

<sup>43</sup> Por. J. ESPEJA, "Aquí tenéis al hombre", w: A.L. ESCOBAR (red.), *Jesucristo según algunos teólogos católicos del siglo XX*, Intermedio Editores, Bogotá 2004, 225.

<sup>44</sup> Por. B. SESBOÛE, *Gesù Cristo l'unico mediatore*, *dz. cyt.*, 144.

<sup>45</sup> J. GUILLET, *Jezus Chrystus wczoraj i dziś*, *dz. cyt.*, 85.

<sup>46</sup> G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?*, *dz. cyt.*, 206.

GESÙ E LA SUA MISSIONE  
NELLA LUCE DELLA TENTAZIONE NEL DESERTO

*Sommario*

Lo scopo dell'articolo è la presentazione della missione messianica di Gesù in base all'analisi dei racconti vangeli, che parlano della tentazione di Gesù nel deserto. Questo evento è visto prima nel contesto in cui è stato collocato nei Vangeli di Matteo e di Luca nei quali la tentazione di Gesù, il batesimo nel Giordano e la genalogia di Lui creano un'unità. Di questo problema tratta il primo punto dell'articolo, che mostra la relazione, la quale esiste tra Gesù e tutta l'umanità come pure con il popolo eletto. Questa relazione permette di scoprire la verità di Gesù come il secondo Adamo e il nuovo Israele e dall'altra parte il significato soteriologico della tentazione di Gesù non solo per Lui stesso ma anche per tutta l'umanità. Nel secondo punto viene presentata l'analisi dei singoli tentazioni che avvicina il contenuto messianico della missione di Gesù come pure il modo in cui Cristo vuol'essere Messia. Quest'analisi mostra anche il comportamento di Gesù nei riguardi delle tentazioni del satana ai quali Gesù contrappone la sua fiducia incondizionata e sua obbedienza filiale nei confronti del Padre e la sua volontà. Questo comportamento di Gesù è una indicazione per i cristiani come loro possono comportarsi nei momenti in cui incontrano le tentazioni e le prove nella sua vita. Nell'ultimo punto invece si parla del significato soteriologico di questo evento, l'essenza di cui consiste nella vittoria di Gesù sul diavolo che porta la liberazione e la guarigione della volontà umana prigionata dal peccato. In questa vittoria Gesù si rivela come il Messia, il nuovo Mosè, il secondo Adamo e il nuovo Israele ed anche come l'uomo, che da secoli era cercato ed eletto da Dio; l'uomo, il quale Dio da sempre l'aspettava con nostalgia e adesso lo ha trovato. La tentazione di Gesù è quindi un evento che si iscrive nella storia di salvezza e la rinnova perchè ristabilisce all'uomo la sua dignità e mostra che lui sia qualcuno speciale nei occhi di Dio, chi vuole che l'uomo utilizzi la libertà posseduta da Gesù.